

## W „Samochodówce” uczą się nie tylko naprawiać samochody

Kilkudziesięciu uczniów Zespołu Szkół Samochodowych systematycznie szkoli się z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Zajęcia w kole młodych ratowników prowadzi ratownicy z OSP - ORW „Pinoter”. Dzięki temu uczniowie uratowali życie człowiekowi.

Piotr Ferens systematycznie spotyka się z uczniami Zespołu Szkół Samochodowych i poszerza ich wiedzę. Chętnych do udziału w zajęciach nie brakuje. Uczniowie mają bowiem świadomość, że dzięki temu mogą zrobić coś ważnego, uratować komuś życie. Tak właśnie stało się podczas jednej ze szkolnych uroczystości.

---

W trakcie obchodów 100 – rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości jeden z gości zasłabł. Gdyby nie szybka akcja przeszkolonych uczniów i Zbigniewa Strojka, nauczyciela Zespołu Szkół Samochodowych, mężczyzna żyje.

- Dzięki jego zaangażowaniu. Dzięki temu, że ma świadomość jak ważna jest umiejętność zachowania się w takiej sytuacji i wdraża to wśród uczniów, ta osoba żyje. Bardzo dużą wartością znajomość udzielania pierwszej pomocy, bo każdy z nas może kiedyś jej potrzebować – mówi Piotr Ferens, członek klubu OSP - ORW Pinoter, ratownik górniczy, prowadzący szkolenia w kole młodych ratowników przy Zespole Szkół Samochodowych.

A zajęcia zaczęły się od nauki resuscytacji, poprzez naukę obsługi defibrylatora, opatrywania ran, po reagowanie w przypadku hipotermii, zatrucia.

- To zajęcia, które przede wszystkim podnoszą kwalifikacje i świadomość udzielania pierwszej pomocy, czyli uczą jak się zachować w momencie kiedy spotkamy osobę poszkodowaną. Jak zachowując własne bezpieczeństwo najintensywniej pomóc takiej osobie – tłumaczy Piotr Ferens.

- Ze względu na to, że jestem absolwentem tej szkoły czuję się z nią związany, wspólnie z profesorem Zbigniewem Strojkiem, pomysłodawcą inicjatywy, próbujemy pogłębiać tę wiedzę wśród uczniów, bo ona jest potrzebna nie tylko w szkole ale także w życiu i pracy. Wszyscy, którzy biorą udział w zajęciach to ludzie świadomi tego, po co tu przychodzą. Uczestniczą aktywnie w zajęciach, łakną tej wiedzy i poszerzają ją.

Kursów i szkoleń nie byłoby gdyby nie Zbigniew Strojek, nauczyciel w Zespole Szkół Samochodowych i Barbara Olszewska, pracownica sekretariatu uczniowskiego. To oni są pomysłodawcami koła młodego ratownika w „samochodówce”. Doszli do wniosku, że pokazy ratownictwa drogowego, które odbywają się podczas dni otwartych szkoły, prezentowane przez fachowe grupy ratowników warto uzupełnić o pokazy w wykonaniu uczniów.

- Utworzyliśmy grupę i uczymy się. Przecież nie zawsze przy wypadkach drogowych od razu jest specjalistyczny zespół ratowniczy, a wiadomo że szybkie prawidłowe udzielenie pierwszej pomocy, czasem ewakuacja z samochodu czy tylko udrożnienie dróg oddechowych, ratuje człowiekowi życie – wyjaśnia Zbigniew Strojek, nauczyciel w Zespole Szkół Samochodowych.

O pomoc w szkoleniach pedagodzy poprosili właśnie specjalistów z OSP - ORW „Pinoter”. Prezes Wiesław Świder jest jak najbardziej otwarty na podobne inicjatywy. Jednak jak mówi, bez wsparcia nic nie mógłby zrobić.

- Dzięki współpracy z urzędem miasta i Państwową Strażą Pożarną w Legnicy oraz sponsorami takim jak KGHM, nasze stowarzyszenie dysponuje specjalistycznym sprzętem oraz znakomicie wyszkoloną kadrą. Wspólnie z Legnicką Biblioteką Publiczną cyklicznie prowadzimy wiosenne warsztaty dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Świadomi i Bezpieczni”. Ratownicy OSP oraz instruktorzy nurkowania prowadzą kursy z zakresu udzielania pierwszej pomocy i bezpiecznego zachowania nad wodą – mówi Wiesław Świder, prezes OSP-ORW „Pinoter” w Legnicy.

- OSP-ORW „Pinoter” w Legnicy od ponad czterdziestu lat zrzesza w swoich szeregach ludzi bezinteresownych, społeczników takich jak dh Piotr Ferens. Serdecznie dziękuję wszystkim naszym wodniakom zaangażowanym w działania prewencyjne skierowane do mieszkańców naszego miasta – dodaje prezes.

Autor: Portal. LCA

---